GAZETA POLSKA

Prenumerata w miéjscu kwartalnie złp. 12— miesięcznie złp. 4. —Numer pojedyńczy gr. 6.

№ 78

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 18 Marca 1828 roku we Wtorek.

Wiadomości Handlowe.

Giełda Warszawska dnia 17 Marca 1828 r.

Wexle.	Kurant Polski. Przed. zł.	Przed. g.	Kupują zł.	Kupują g.
Berlin, 100 R. Tal: 2 mies.	604	—	—	—
a vista	—	—	—	—
Gdańsk, 100 R. T. 2 mies.	—	—	—	—
Hamburg, 100 R. Tal: 2 mies.	918	—	—	—
Londyn, 1 Funt. szt. 3 mies.	41	18	—	—
Paryż, 300 fran. 2 mies.	496	15	—	—
Wiedeń, 100 złł. r. w 20 X 2 m.	420	—	—	—

Gotowe Pieniądze	Kurant Polski. Przed. zł.	Przed. g.	Kupują zł.	Kupują g.
Złote Królewskie podwój. i pojedyń., za 100 zł. ważnych	—	—	—	—
Imperjały, „ 1 sztuka	—	—	—	—
Assygn. Ros. „ 100 rubli	177	20	177	—
Dukaty Hol. stare, 1 sztuka	20	10	20	6
Frydrychsdory 1 „	—	—	—	—
Pruski kurant 100 złote				

Papiery.	pr. Ct.	Kurant Polski. Przed. zł.	Przed. g.	Kupują zł.	Kupują g.
Listy zastawne, za 100 zł. białe bez 1 2 i 3. kuponu	4	82	—		
Assek. skar. 100 zł. w zamian za listy zast.				90	
Oblig. pragskie „ 100 zł.					
ditto	4			90	

Wiadomości Krajowe i Zagraniczne.

KRÓLESTWO POLSKIE. — *Warszawa.* — *Kommissja rządowa sprawiedliwości.* Ogłasza, iż rada administracyjna królestwa postanowieniem na dniu 16 z. m. wydaném, zapisy testamentem urzędownie przez niegdy Wojciecha Piątkowskiego z Bledzewa w powiecie Mławskim, w dniu 8 kwietnia 1823 r. sporządzonym, jakoto: 1) 1,000 złp. na wieczny fundusz dla kościoła parafialnego w Sierpcu. 2) 500 złp. na reparacją jego poczynione, w myśl art. 910 kodexu cywilnego, z zachowaniem praw osób trzecich, zatwierdziła. w Warszawie dnia 3 marca 1828 roku. W zastęp. ministra prezydującego: radca stanu M. *Woźnicki.* — Za sekr. jener. K. *Hoffmann.*

—*Kommissja województwa mazowieckiego.* W wykonaniu reskryptu kommissji rządowéj przychodów i skarbu z dn. 20 grudnia r. z. Nro 75,226, podaje do wiadomości powszechnéj, iż z powodu, że w moc konwencji handlowéj berlińskiéj z dnia 27 lutego (11 marca) 1825 roku, i układu handlowego z wolném miastem Krakowem w dn. 7 sierpnia 1823 roku nastąpionego, niemniéj według taryffy wspólnéj Rossji i Polsce, ryby świeże wchodzące do królestwa polskiego z Pruss, Rossji i obwodu wolnego miasta Krakowa, wolne są od opłat celnych, pochodzące zaś z Austrji, wedle taryffy ogólnéj opłacają cło bardzo umiarkowane, bo tylko złoty jeden od cetnara wynoszące, co niemoże nastręczać chęci do przemycania opłaty, jako też z uwagi: iż ryby świeże przy rozmaitych zmianach powietrza łatwo zepsuciu ulegają; — przychylnie do prośby od handlujących rybami, do kommissji rządowéj przychodów i skarbu zaniesionéj, wyłączone zostały z pod ogólnych form expedycji, co do towarów zagranicznych przepisanych, i tym końcem dozwala się, aby odtąd ryby świeże bez żadnego wyłączenia z zagranicy do Polski wprowadzane, przez wszystkie komory graniczne bezpłatnie, lub za poborem całkowitego cła, o ile pochodzą z Austrji, wprost do miéjsca przeznaczenia expedjowane, następnie zaś, aby bez żadnego utrudzenia za kwitami zaświadczającemi, wewnątrz kraju z jednego miéjsca w drugie przesyłane były, to jest: iżby tym samym prawidłom kontrolli wewnętrznéj poddane były, jakim obecnie podlegają ryby tutéjszo-krajowe. — Działo się w Warszawie dnia 19 stycznia 1828 roku. Radca stanu, prezes. R. *Rembieliński.* Sekretarz jeneralny: *Filipecki.*

—Odbyły się sejmiki: dnia 25 z. m. powiatu Soleckiego. Wybrani: na posła JW. Jan Stojowski, na radców wojewódzkich WW. Walenty Zwierkowski i Wojciech Rogawski. — Dnia 28 z. m. powiatu Pileckiego. Wybrani na radców wojewódzkich: WW. Wojciech Knitta i Ludwik Heppen. — Dnia tegoż, powiatu Sochaczewskiego. Wybrani na radców wojewódz. WW. Jan Nepom. Lasocki i Adam Łuszczewski.

ROSSJA. — P. Disbrowe minister pełnomocny króla J. angielskiego miał w dniu 19 lutego o. s. posłuchanie pożegnalne u N. Cesarza i N. N. Cesarzowych; P. Temple, który go w téj godności zastępuje, miał po nim posłuchanie wstępne. — P. Frinkle, kapitan huzarów, podróżny angielski miał zaszczyt być przedstawiony N. Cesarzowi i N. N. Cesarzowym. — N. Pan mianował jenerała majora von Krabbe i jen. majora Pankratjewa kawalerami or-

deru S. Anny klassy piérwszéj, a jen: majora Lechper kawalerem orderu S. Władzimierza klassy 2.; dyrektor portu sewastopolskiego wiceadmirał Messer i dyrektor szkoły inżynierji, jenerał major Elsner, zostali mianowani kawalerami orderu S. Anny klassy piérwszéj; piérwszy z djamentami. — Za odznaczającą się waleczność w wojnie z Persami, raczył N. Pan w dniu 25 stycznia mianować 77 officerów różnego stopnia, a w dniu 28 stycznia, trzydziestu takichże officerów, kawalerami orderów klas rozmaitych. (D. P.)

— *Z Swisłoczy w powiecie wyłkowyzkim, dnia 15 lutego, v. s.* — Dnia 4 b. m. około godziny szóstéj wieczorem zakończyła życie pełne cnót chrześcjańskich i obywatelskich, Józefa z Hr. Sołłochubów, Hrabina Tyszkiewiczowa, małżonka byłego jenerała wojsk polskich i senatora kasztelana. Po wspaniałym kondukcie odbywało się za jéj duszę przez siedm dni ciągłe nabożeństwo; dopiero w siódmym dniu oddali przysługę ostatnią jéj pamięci kaznodzieje i kapelan gimnazjum grodzieńskiego magister Teologji X. Stankun, którego głos umieścił kurjer litewski. Mowca, rzekł między innemi: „Płeć piękna, w czyny głośne uboga, w cnoty domowe bywa najzamożniéjsza; tak, niewygasłej pamięci Tyszkiewiczowa, pobożność, obywatelstwo odziedziczyła wraz z życiem: łagodność prawdziwie anielską, liczne przymioty płci swojéj potrzebne, sama w sobie utworzyła. Uważana, jako towarzyszka życia, była najprzywiązańszą, czułą i wewszystkiém uległą małżonką, uprzejmą panią, rządną gospodynią domu, a chociaż ród swój prowadziła od najpierwszych familji w kraju, poczytała sobie za przyjemny obowiązek, zajęcia się najdrobnieiszemi, lecz potrzebnemi szczegółami zarządu domowego. Zupełnie oddana mężowi, całą usilność zwróciła na uprzyjemnienie związków małżeńskich, nie dziw przeto, że z jéj zawczesnym zgonem, runęła cała posada szczęścia domowego; jedyna pociecha moralna pozostaje, że na niéj sprowadził się nieomylny wyrok pisma S. że dobra żona, dana była dobremu mężowi, za jego dobre czyny, etc. (K. L.)

AMERYKA. Dyrektor mennicy Zjednoczonych krajów Ameryki północnéj złożył kongresowi rapport o ilości odbitéj massy pieniędzy w téj rzeczypospolicie. Roku 1827 odbito monety złotéj, srebnéj i miedzianéj za 3,021,342 dolarów, a od początku założenia mennicy, to jest od roku 1793 za 30,463,444 dolarów. — Kongres zniósł chłostę cielesną większością dziewięciu głosów. — W Walparaiso, w rzeczypos: chilijskiej pokłócił się w teatrze dnia 9 września r. z. porucznik angielski z Chilijczykiem; rozgniewany officer uderzył go w twarz i zagroził mu pistoletem; przywołano żołnierzy i podofficer prosił uprzejmie napastnika, aby za nim z teatru wyszedł. Rozgniewany Anglik dobywa pistoletu i kładzie go na miejscu trupem. Wypadek ten obruszył żołnierzy chilijskich, którzy do teatru wpadli i śmierci Anglika, niemniéj kolegów jego żądali. Kapitan okrętu angielskiego kazał natychmiast wsiąść na ląd swoim żołnierzom, co rządzę miasta tak obraziło, iż natychmiast posłał kapitanowi polecenie, aby ludzi swoich na ląd wysadził i o utrzymaniu spokojności w mieście bynajmniéj nie wątpił. Kapitan angielski przyrzekł natomiast, wydać zbrodniarza po wysłuchaniu świadków. (G. P.)

ANGLJA. Mówiono dnia 17 marca, że wojsko przeznaczone do Indji miało popłynąć do wysp jońskich, w razie gdyby Porta wojnę wydała. Podług doniesień prywatnych ze Stambułu, miały tam wydarzyć się okropne sceny. Wiadomość ta potrzebuje w prawdzie potwierdzenia, ale i o tém nie można wątpić, że hordy azjatyckie gotowe są na wszystko. — Margrabia Anglesea mianowany został Vicekrólem irlandzkim. — Oto jest znaczenie praw religijnych, których zniesienia lord Russel w izbie niższéj żądał: Prawo, zwane Corporation-acte, zastrzega że nikt nie może dopóty przyjmować urzędu korporacyjnego, dopóki nie otrzyma ś. kommunji podług obrzędu kościoła anglikańskiego. Zamiar prawa zwanego testacte był wcale inne go rodzaju, jakkolwiek w niém również dyssydenci byli objęci. Przeszło ono wbrew życzeniu i wpływów, dworu, albowiem wymierzone było przeciw katolikom, którzy w członkach dynastji największą mieli podporę, a jednym z członków parlamentu, którzy w obronie wolności projekt prawa testacte do parlamentu wnieśli, był także Russel. — Donoszą z przylądka Dobréj nadziei, że rząd angielski pozwolił przystępu do zachodnich portów przylądka tylko okrętom rossyjskim, szwedzkim, anzeatyckim i południowo-amerykańskim. (G H.)

FRANCJA. — Dnia 3 marca poświęcony został w Versailles nowy kościół protestancki. — Zdaje się, iż względem wyprowadzenia wojska francuzkiego z Hiszpanji, rozkazy zostały zmienione; rząd francuzki wstrzymuje się jak słychać dla tego, aby pierwéj przekonać się, czy przybycie Don Miguela do Portugalji i początki rządu jego nie będą miały wpływu jakiego na spokojność Hiszpanji. — Gazeta Francji, broni autentyczności ostatniego hatyszeryfu tureckiego i donosi, że minister spraw zagranicznych, otrzymał wierzytelny odpis jego. — Kommissja rządząca Grecji, ułożyła w roku zeszłym projekt oznaczający granice nowego przyszłego państwa greckiego i przesłała go swoim ajentom tak w Paryżu, jak w Londynie. Ci co go czytali utrzymują, że Grecy życzą mieć niepodległemi wszystkie wyspy archipelagu, część stałego lądu, z granicą zatoki Zejtuńskiéj na północ, od rzeki Delichi aż do Parga na zachód, a zatém, iż włączają do ojczyzny swojéj część Tesalji, Albanji i Epiru. — Gazeta Francji mówi w ten sposób o mianowaniu nowych ministrów i o dymissji prefektów: Dziennikarstwo trjumfuje, gdyż ministrowie, których dymissji żądało, występują z rady, chociaż to tylko można by im zarzucić, że więcéj pobłażali liberalizmowi, niż okoliczności pozwalały. Ministerjum przyjmuje natomiast osoby, których mianowania domagało się dziennikarstwo dawno, gwałtownie i bez upamiętania. Najwięcéj ubolewać potrzeba, że pomiędzy sprawującemi zwierzchność królewską, znajduje się deputowany, który wszystko winien swojemu stronnictwu, i który znaczną liczbę rojalistów na lewą stronę przeprowadził i koalicji dopomógł, która w kilku dniach zniweczyła nadzieje lat siedmiu. Jest to krok przybliżający do przepaści, w którą dumni monarchję wtrącają, gdyż dziennikarstwo podobnie jak rewolucja nie daje się uskramiać etc. Gazeta Francji mówi tu o panu Hyde de Neuville i w końcu spodziewa się, że pan Chateaubriand

wstąpi wkrótce do ministerjum. Inne dzienniki mówią w tonie wcale innym, o nominacji ministrów i w ogólności o zmianie systematu rządu francuzkiego. — W salonach pałacu tulieryjskiego, dany był niedawno wieczór, na który zaproszono przeszło 1000 osób; między innemi, znajdowało się tam wielu deputowanych, zaproszonych bez względu na zdania polityczne. Mówią że król dawać będzie częściéj takie wieczory. Monarcha siedział w wielkiéj sali i grał w karty z xięciem sasko-koburgskim, niemniéj z posłami rossyjskim i austrjackim; przerywał często grę, pozdrawiając uprzejmie rozmaite osoby, które przez salę przechodziły. — Goniec donosi, że jenerał Lafajette jest bardzo chory i że nie prędko jeszcze będzie mógł zasiadać w izbie deputowanych. (G.B.)

NIDERLANDY. Narady sekcji, które miały polecenie rozważyć nowy kodex karny, zostały ogłoszone drukiem i zajmują 85 stronic in folio. Pierwsza i druga sekcja, niemniéj siedmiu członków sekcji trzeciéj, było tego zdania, że kara śmierci daje się usprawiedliwić. Dwaj członkowie sekcji trzeciéj wątpią o jéj konieczności i odłożyli zdanie swoje w téj mierze, wszelako jeden z nich radził doświadczyć skutku zniesienia kary śmierci. Pięciu członków sekcji piątéj, było tego zdania, że karę śmierci należy utrzymać, ale zarazem z tém zastrzeżeniem, aby się władza prawodawcza przez lat szóść nad przedmiotem tym naradzała. W sekcji szóstéj znaleźli się czteréj, a w sekcji siódméj dwaj członkowie, przeciwni karze śmierci. (G. B)

NIEMCY. Izba bawarska naradzała się w dniu 3 marca nad projektem do prawa stanowiącego podatek od psów, których w Bawarji jest 500,000. Dziewiętnastu deputowanych mówiło w tym przedmiocie. — Okoliczności czasowe niemiały nigdy tak szkodliwego wpływu na przemysł w Saxonji, jak teraz. Fabrykanci miast miśnijskich, chcąc sobie zaradzić, zawiązali towarzystwo. (G. B.)

TURCJA. — Według powszechnéj gazety greckiéj z d. 30 stycznia, wydano potrzebne rozporządzenia hrabiemu Viaro Capodistrias (bratu rządcy) w Korfu, aby znajdujących się w swym ręku pieniędzy użył, na kupno potrzeb wojennych i żywności dla rządu greckiego. — Daléj pisze rzeczona gazeta: ,,Dnia 26 b. m. (stycznia) zawinęła do Eginy szalupa wojenna angielska Rattlesanks, pod dowództwem kapitana Bridgetnan. Kapitan ten rozmówiwszy się z kapitanem Parkier i hrabią Capodistrias, oraz wziąwszy pana Alexandra Maurocordato na szalupę swoję, popłynął dnia 28 b. m. Mniemają, iż statek ten przyłączy się do innych zostających pod sprawą kapitana Staines (fregaty Isis), któremu polecono użyć surowych środków przeciw rozbójnikom morskim będącym w Karabuse (1). Zdaje się oraz, iż A. Maurocordato otrzymał od rządcy w osobnéj instrukcji zlecenia w téj mierze. — Ostatni numer z dnia 6 lutego zawiera obwieszczenie członków zastępczéj kommissji rządzącéj (Jerzego Mauromichali, J. M. Milaiti i Jannuli Nako) dnia 24 stycznia wydane, z oświadczeniem, iż gdy JW. rządca Grecji według powszechnego życzenia przybył do téj tymczasowéj stolicy, wspomniona kommissja kończy swe urzędowanie i dziękuje narodowi za okazywaną jéj dotąd ufność. — Następuje potém odpowiedź hrabiego Capodistrias i list jego do senatu, w którym oświadcza, iż przyjmując powierzony mu wysoki urząd, spodziewa się jak najdzielniejszéj pomocy od senatu. — Pod dniem 1 lutego ogłosił rządca, iż chce w miesiącu kwietniu zwołać nowe zgromadzenie narodowe, względem czego życzy sobie wiedzieć zdanie wszystkich reprezentantów tych prowincji. — Według udzielonych nam wyjątków z téj gazety, zdaje się, iż utworzoną została władza pod nazwiskiem Panhellenikon (całej Grecji) złożona z 27 członków; albowiem ta władza wydała postanowienie, na mocy którego, interessa rządowe aż do następnego zgromadzenia narodowego, mają być ułatwiane przez trzy wydziały: 1) skarbu, 2) spraw zagranicznych, 3) potęgi lądowéj i morskiéj. Obwieszczenie z d. 4 lutego, wymienia członków tych trzech wydziałów, jako to: 1) Wydział skarbu: Naczelnik Jerzy Condurioti; pierwszy sekretarz Mi: Spiliadi; drugi sekretarz A. Papadopuló. 2) Wydział spraw zagranicznych: Naczelnik Jędrzéj Zaimi; pierwszy sekretarz Jerzy Psyllas, drugi sekretarz Ch. Esika. 3) Wydział wojny: Naczelnik Piotr Mauromichali (Bey Majnotów); pierwszy sekretarz Konst: Zografor, drugi sekretar. Ch. Klonari. — Znany mówca Spiridion Trikupi otrzymał także dostojność, którą w tłumaczeniu nazwano dostojnością arcy-kanclerza. — Rządca wykonał następującą przysięgę: — ,,W imie przenajświętszéj i nierozdzielnéj trójcy, przysięgam, iż podług praw w Epidauros, Astro i Troezen, przestrzegać będę wszytkich powierzonych mi interessów narodu. Przysięgam utrzymać je według ustaw zgromadzenia narodowego, i według statutów wydanych od tymczasowego rządu: Jedynym celem moim jest poświęcić się dla dobra Grecji i jak najprędzéj postawić Grecją w możności, aby była uczestniczką korzystnych wypadków, objętych w oświadczeniach traktatu Londyńskiego z dnia 6 lipca. Poświęcać się będę interessom mojego rządu, i przyrzekam czynności moje przełożyć zgromadzeniu, które się odprawi w kwietniu. (D.A.)

(1) *Nie można jeszcze było wiedzieć naówczas w Eginie o wyprawie, którą Anglicy przedsięwzięli już byli z Cerigo przeciw temu gniazdowi rozbójników, o czém listy z Syra doniosły.* (Przyp: Dostrz: Austr:)

Anegdota o Foxie.

Ten wielki polityk lubił grę namiętnie, miał więc niezliczone mnóstwo wierzycieli, którzy przy nim pieniędzy nigdy nie zastawali i na piśmiennych przyrzeczeniach poprzestawać musieli. Pewnego dnia posłużyło mu szczęście. Powróciwszy do domu z gwineami, zastał krawca z długą likwidacją w ręku. ,,Wiem już — zawołał Fox z daleka — czego żądasz, ale nadaremnie czekasz, bo dzisiaj nie mogę nic dla ciebie uczynić,, — ,,Ale, wszakże JW. Pan wygrałeś, i to summy tak znaczne, a ja czekam już tak dawno. JW. Pan ma pełen kapelusz złota, a niechcesz mi zapłacić.,, — ,,To praw-

da — odpowié mu Fox — ale to złoto nie jest moje, jest ono świętą własnością moich wierzycieli,, — ,,Alboż ja, czy nie jestem milorda wierycielem?,, —,,Nic nadto prawdziwszego, ale tylko drugiego rzędu wierzycielem; masz bowiem, mój przyjacielu pismienne zapewnienie. Jesteś pewny swego, ale ci, którym nie zobowiązałem się na piśmie, mają rękojmię tylko w moim honorze.,, — ,,Jeśli tak jest — zawołał krawiec—nie chcę mieć zapawnienia na piśmie,, — to mówiąc, zdarł oblig. Fox zapłacił mu należytość natychm ast.

Wiadomości Naukowe.

Krótki rys historji prawa zbożowego w Anglji.

(Ciąg dalszy)

Przecież smutne i niebezpieczne ostatniego upadku jego skutki, za nadto świeżo utkwiły w pamięci, by nie zwrócił na siebie uwagi głos powszechny rolników, wołajacych, ,,iż niepodobno im ubiegać się z zagranicznemi rolnikami, a zatém, jeżeli rząd niebawnie stosownych nieprzedsięweźmie środków, będą zmuszeni zaniechać uprawy ziemi,“ Okoliczność ta głównym stała się przedmiotem obrad parlamentu angielskiego w r. 1814. Podano projekt do bilu zabraniającego wszelki przywóz zboża zagranicznego, dopókąd krajowe do pewnéj według zasad ekonomicznych wyjednanéj, nieprzyjdzie ceny, a któréj jak samo z siebie się rozumie, wartość produkcyjna za podstawę służyć miała.

Skoro przedmiot ten izbie niższéj przedstawionym został, interes własny utworzył natychmiast dwa stronnictwa: jedno za, drugie przeciw prawu zakazowemu; strona przeciwna (handlowa i rękodzielna) utrzymywała: ,,iż niesłusznie aby dla dogodzenia interesowi jednéj części mieszkańców, drugą uciemiężać: to jest nie słusznie podwyższać cenę chleba, a przez to stawiać fabrykantów w niemożności współubiegania się z zagranicznemi rękodzielniami.“ Na to strona rolnicza odpowiedziała: ,,iż bez użycia tego środku produkcja krajowa rolnicza całkiem upaść musi, ponieważ rolnik przyciśniony tak wielkiemi pośredniemi i bezpośredniemi ciężarami produkować zboża według obecnéj ceny bez znacznych strat nie może.“

Aby się tém dokładniej o twierdzeniu rolników przekonać, wyznaczono komissję z komissarzy w równej liczbie od obydwóch w sporze będących stron podanych złożoną, końcem wyjednania ceny, według któréj rolnik angielski bez straty zboże mógłby produkować. Badań tych, takowy ogłoszony został wypadek ,,*iż w obecnym stanie rzeczy rolnik angielski niemógł taniéj produkować kwarteru pszenicy biorąc średnią cenę ich za 80 szel: 160 złp.*

Na téj zasadzie zapadło roku 1815 prawo zabraniające sprzedawania zboża zagranicznego, dopókąd kwarter pszenicy a 400 fun. nieprzyjdzie 80 szel. czyli 160 złp. Ceny innych gatunków zboża według stosunków onych do pszenicy ustanowione zostały. (*a*)

(*a*) *Zdaje się iż PP. Kom: ekonomiczni stanowiąc powyższą cenę, za nadto sprzyjali interęsowi rolników. Albowiem często, a mianowicie od roku 1822 cena pszenicy ważyła się między 52 — 60 szyl: za kwar: Tym sposobem*

Ponieważ do ustanowienia prawa w mowie będącego, najwięcej się podobno przyczyniło zdanie *Wiliama Spencera*, takowe w treści tu przytoczemy.

,,Przy rozpoczęciu sporów względem prawa zbożowego —mówi Spencer—byłem tak mocno przekonany o błachości powodów któremi klassy przemysłowe i handlowe zdania swoje przeciw rolnikom popierały; i tak oburzony widocznem jednostronném twierdzeniem, tych, co zewsząd uzbrojeni monopoljami, cały kraj gotowiby podburzyć na samo wspomnienie ,,*iż korzystném także byłoby dla ogołu, gdyby i co do wyrobów naszych rękodzielnych współubieganie zagranicznym fabrykantom na naszych targach dozwoloném było;* a którzy najmniejsze zastósowanie podobnych zasad do swych braci rolników to jest: zabronienie dowozu zagranicznego zboża, największą bydź sądzą niesprawiedliwością, iż nie widziałem potrzeby dodać cożkolwiek do tego, co już za rolnikami powiedziano. Przecież rzecz ta staje się dziś groźniejszą, muszę więc głos mój dołączyć do prawdziwie dobrze myślących, którzy wzywają ciało prawodawcze, by od zagrożonego upadku ocaliło ojczyznę.

“ Nie jestem dzierżawcą, ni też właścicielem ziemi. Zdanie więc moje jest bezstronne, pochodzi jedynie z wewnętrznego przekonania o téj prawdzie,, iż jakkolwiek interes prywatny zdaje się czasem bydź przeciwnym interesówi ogólnemu, to przecież w końcu łączą się razem. — Jakiż jest istotny przedmiot sporu? *Rolnik angielski tylu ciężarami obciążony, jak to: wysoką ceną pracy, ogromnemi podatkami, znaczną składką na ubogich, na drogi i t. p. przytem nader wysoką dziedzicowi płacić musi dzierżawę, domaga się od rządu, by zagranicznego rolnika, w równym z nim, na angielskim targu postawić stosunku*’’ albowiem kiedy Polak może sprzedawać w Anglji z korzyścią za 30 szył: Francuz za 40 szyli: (b) to, co u angielskiego rolnika 80 szył: kosztuje, tedy rzecz naturalna, iż jeżeli rząd temu nie zapobiegnie, rolnik angielski będzie zmuszony porzucić rolnictwo. — Czyż można sobie wystawić, żeby przeciw tak słusznemu żądaniu cóżkolwiek było do zarzucenia? a przecież głos niemal powszechny przeciw niemu daje się słyszeć, a czemu? bo przemożniejsze klassy: rękodzielna i handlowa, jak dawniej tak i teraz interes własny, nad pomyślność ogółu przekładają. Na niektóre tylko pozorniéjsze zarzuty w krótkości odpowiem.

przyjmując z akru ziemi $2\frac{1}{2}$ kwar: traciłby rolnik na akrze 74 szyl: 148 złp. Mógłżeby się długo ponosząc taką stratę utrzymać? a przecież nie słyszemy by rolnicy angielscy na obecny system użalali się. *Kurowski.*

(b) *Według rapportu znanego P. Jakob, można dostawić z nadreńskich prowi: do W. Bry: kwar: pszenicy 43 za szyl: a z Polski za 45 szylin:* *Kurowski*

Widowiska w Stolicy.

Teatr narodowy. Dziś komedja Mieszczanin szlachcic. — Zakończą tańce tureckie.

Menażerja zwierząt P. Lehmann na Nalewkach w tyle ogrodu Krasińskich.

Na krakowskiém przedmieściu pod Nrem 411 gabinet fizyczny, optyczny i mechaniczny P. Michault.

Do dzisiéjszéj gazety załączony jest Ner 32 Dziennika obwieszczeń.

(W drukarni przy ulicy Nowomiejskiéj pod Nrem 163.)